

Calineczka

Calineczka – maleńka dziewczynka, śliczna i delikatna, wzrostu nie większego niż jeden cal (około 2,5 cm) – przyszła na świat z ziarenka jęczmienia. Nie było to zwykłe ziarnko. Wróżka podarowała je kobiecie, która bardzo chciała mieć dziecko. Jej radość była ogromna, gdy pewnego dnia z zasadzonego ziarenka, wyrósł piękny tulipan, a w środku, na słupku kwiatu, siedziała Calineczka.

Kobieta zaopiekowała się troskliwie maleńką dziewczynką. Kołyską jej była łupina włoskiego orzecha, błękitne płatki fiołków zastąpiły materace, a płatek róży – kołderkę. Calineczka umiała śpiewać tak pięknie jak nikt na świecie. Niedługo się jednak cieszyła kobieta tym niezwykłym dzieckiem. Lekką jak łabędzi puch Calineczkę porwała ropucha na żonę dla swojego syna.

Żaba posadziła ją na liściu lilii wodnej, na stawie i zajęła się przygotowaniem wesela. Płacz nieszczęsnej Calineczki usłyszały rybki. Użaliły się nad jej losem i przegryzły łodygę lilii. Prąd wody poniósł w dal listek z Calineczką. Maleńką dziewczynkę czekały nowe, niezbyt miłe przygody, aż w końcu jej losem zajęła się pewna jaskółka. Dzięki niej Calineczka spotkała duszka kwiatów – miłość swego życia.

Zakochany duszek uznał, że Calineczka godna jest piękniejszego imienia i nazwał ją Mają. Całą tę historię opowiedziała jaskółka „*panu, który umie opowiadać baśnie*” – tak zakończył duński pisarz Hans Christian Andersen (zobacz: „[Brzydkie kaczątko](#)”) baśń o Calineczce. Jest ona znana od półtora wieku dzieciom na całym świecie.

Bohaterka baśni, od 1859 r. wielokrotnie tłumaczonej na język polski i wydawanej najczęściej pod tytułem Dziecię elfów, ma aż 13 różnych imion. Nazywano ją między innymi: Calinka, Calóweczka, Kruszynka, Maja, Maleństwo, Odrobinka, Paluszka.

Baśń wiele razy adaptowano na scenę, na jej kanwie powstał też w 1975 r. japoński film animowany w reżyserii Yugo Serikawy – „*Przygody Calineczki*”.